

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)*

*SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)*

*SSN Dariusz Zawistowski*

w sprawie ze skargi powodów o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 marca 2008 r. , sygn. akt I ACa (...) w sprawie z powództwa J. B. i R. B.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń "A(...)" SA w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 września 2008 r.,

zażalenia powodów na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 19 maja 2008 r., sygn.

akt I ACa (...),

### **uchyla zaskarżone postanowienie**

#### Uzasadnienie

Powodowie wnieśli skargę o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 marca 2008 r., jako podstawę wznowienia wskazując art. 401 ust. 2 k.p.c. W uzasadnieniu tej podstawy skarżący wyjaśnili, że nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy apelacyjnej, wobec czego postępowanie apelacyjne i wydane w jego toku orzeczenie było dotknięte nieważnością z uwagi na pozbawienie powodów możliwości działania. Wprawdzie w aktach sprawy znajduje się zwrócona przez pocztę przesyłka zawierająca zawiadomienie o rozprawie, skierowana do pełnomocnika powodów, lecz pełnomocnik nie otrzymał ani tej przesyłki, ani zawiadomienia o jej nadejściu (tzw. awiza), co świadczy o uchybieniu obowiązkowi przez dokonujący doręczenia urząd pocztowy.

Postanowieniem z dnia 19 maja 2008 r. Sąd Apelacyjny odrzucił powyższą skargę na podstawie art. 410 § 1 k.p.c., przyjmując, że nie zachodzi wskazywana przez powodów podstawa wznowienia, co oznacza, że w rzeczywistości skarga nie została oparta na ustawowej podstawie. Sąd wyjaśnił, że już z uzasadnienia skargi wynika, iż podstawa powoływana w niej nie zachodzi, powodowie sugerują bowiem wystąpienie podstawy nieważności postępowania spowodowanej pozbawieniem ich możliwości działania. W sprawie nie doszło jednak do całkowitego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, skoro zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej zostało skierowane na prawidłowy adres pełnomocnika powodów, w dniu 6 lutego 2008 r. doręczający stwierdził, że lokal ten jest zamknięty, w związku z czym przesyłkę pozostawił w placówce pocztowej, o czym powiadomił adresata zawiadomieniem umieszczonym na jego drzwiach. W dniu 14 lutego 2008 r. przesyłkę awizowano powtórnie, i dopiero kiedy nie została odebrana, zwrócono ją do nadawcy. W ten sposób zachowane zostały wymagania z art. 139 § 1 k.p.c. oraz z § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. Nr 62, poz. 697). Zdaniem Sądu orzekającego pełnomocnik powodów został więc prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej.

Powodowie zaskarżyli powyższe postanowienie zażaleniem, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału oraz naruszenie art. 410 § 1 k.p.c. w związku z art. 401 pkt 2 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., a także § 9 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym i art. 45 Konstytucji poprzez pozbawienie powodów prawa do sądu. We wnioskach domagali się jego uchylenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, względnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o wznowieniu postępowania. Skarżący zakwestionowali ustalenie Sądu, jakoby doręczenie dokonane zostało w sposób umożliwiający powzięcie przez nich wiadomości o terminie rozprawy oraz by odpowiadało wymaganiom rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym, a w konsekwencji podtrzymali stanowisko, że zostali całkowicie pozbawieni możliwości działania w postępowaniu przez Sądem Apelacyjnym i zaskarżenia wyroku wydanego przez ten Sąd. W szczególności podnieśli, że na kopercie nie ma podpisu doręczyciela pod adnotacją „awizowano dnia”, nie ma go także na odwrocie potwierdzenia odbioru, gdzie brakuje także daty, a ponadto zakreślony sposób rzekomego awizowania – „na drzwiach adresata” – był

niemożliwy do wykonania i nieracjonalny w sytuacji, kiedy na posesji znajduje się skrzynka na przesyłki pocztowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący w zażaleniu trafnie podważa prawidłowość merytorycznych przesłanek rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, związanych z oceną formalnej skuteczności dokonanego doręczenia zastępczego. Odrzucenie skargi o wznowienie postępowania na podstawie art. 410 § 1 k.p.c. jest możliwe tylko wtedy, kiedy skarga wniesiona została po upływie przepisanej terminu, jest niedopuszczalna lub nieoparta na ustawowej podstawie. W powoływanym przez Sąd Apelacyjny postanowieniu z dnia 7 lipca 2005 r. (IV CO 6/05, Biul. SN 2005/9/14) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że z uwagi na uchylenie wcześniej obowiązującego art. 411 k.p.c. i usunięcie dwustopniowości postępowania, przedmiotem badania sądu, które może być dokonane na posiedzeniu niejawnym, jest zachowanie terminu oraz oparcie skargi na jednej z ustawowych podstaw wznowienia, a w konsekwencji także ocena dopuszczalności skargi z mocy ustawy i legitymacja do jej wniesienia. Przy tym badanie dopuszczalności wznowienia nie ogranicza się do kontroli, czy wskazane przez skarżących okoliczności dają się podciągnąć pod przewidzianą w ustawie podstawę wznowienia, lecz wymaga ustalenia, czy podstawa wznowienia rzeczywiście istnieje. Skarga o wznowienie postępowania podlega - w myśl art. 410 § 1 k.p.c. – odrzuceniu, jeżeli w okolicznościach konkretnej sprawy sprecyzowana przez stronę podstawa nie zostanie przez sąd stwierdzona. Oznacza to, że kontrola, czy występuje wskazana przez stronę podstawa wznowieniowa musi być przeprowadzona w pełnym zakresie, z uwzględnieniem wszystkich wskazywanych przez stronę elementów, przemawiających za jej wystąpieniem.

Powodowie powoływali się na przewidzianą w art. 401 pkt 2 k.p.c. podstawę pozbawienia ich możliwości działania na skutek naruszenia przepisów dotyczących doręczania przesyłek sądowych. Skarżący nie kwestionowali bowiem samego faktu wysłania zawiadomienia na prawidłowy adres ich pełnomocnika lecz to, że doręczenie nie zostało dokonane w prawidłowy sposób, skoro nie doprowadziło do odebrania przesyłki i zapoznania się z jej treścią przez adresata. Ten aspekt sprawy został potraktowany przez Sąd Apelacyjny bardzo pobieżnie. Wprawdzie sam fakt nieotrzymania przesyłki przez adresata, nawet jeżeli – jak w rozpatrywanym wypadku – uniemożliwił mu działanie przed sądem, nie oznacza, że występuje przesłanka wznowienia wskazana w art. 401 pkt 2 k.p.c., o ile doręczenie zastępcze zostało dokonane w zgodzie z normującymi je przepisami. Kontrola prawidłowości doręczenia

dokonywana przez sąd ma najczęściej charakter pośredni, opiera się bowiem na analizie adnotacji na przesyłce. Nie jest jednak wykluczone przeprowadzenie szerzej zakrojonego postępowania dowodowego, o ile strona złoży stosowne wnioski. Ze względu na ważne konsekwencje przewidziane w art. 139 k.p.c., polegające na stworzeniu fikcji doręczenia przesyłki w rzeczywistości nieotrzymanej przez adresata, badanie prawidłowości czynności poczty zawsze wymaga sprawdzenia, czy na przesyłce zostały należycie odzwierciedlone wszystkie czynności przewidziane w art. 139 § 1 k.p.c. i § 9 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym. Jakiegokolwiek uchybienia w tym zakresie uniemożliwiają przyjęcie, że doręczenie zastępcze jest skuteczne (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1999 r., III CKN 621/99, OSNC 2000/3/52 i z dnia 13 września 2001 r., IV CZ 105/01, Prok. I Pr. 2002/4/44, a także wyrok z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, nie publ.).

Skarżący wskazuje na dwie nieprawidłowości wynikające z zapisów na przesyłce – brak podpisu doręczyciela pod adnotacją o pierwszym awizowaniu oraz brak daty i podpisu na odwrocie potwierdzenia jej doręczenia, pod oznaczeniem przyczyn i sposobu wykonania obowiązku pozostawienia zawiadomienia o nadejściu przesyłki i jej pozostawieniu w placówce pocztowej do odbioru. Zastrzeżenia te uznać należy za uzasadnione i wymagające zbadania. Zgodnie z treścią § 9 ust. 1 i 2 wyżej powołanego rozporządzenia listonosz, w okolicznościach przewidzianych w art. 139 § 1 i 2 k.p.c., pozostawia zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w pocztowej placówce oddawczej, dokonuje adnotacji o niedoręczeniu przesyłki na potwierdzeniu odbioru oraz adnotacji "awizowano dnia" na adresowej stronie niedoręczonej przesyłki i składa swój podpis, po czym oddaje przesyłkę w pocztowej placówce oddawczej a pocztowa placówka oddawcza potwierdza przyjęcie od listonosza awizowanej przesyłki poprzez umieszczenie na stronie adresowej odcisku datownika i podpisu przyjmującego pracownika. Mało czytelne zapisy na przesyłce znajdującej się w aktach budzą poważne wątpliwości, czy zostały podpisane przez kogokolwiek.

Ponadto skarżący podnoszą, że nie było możliwe pozostawienie informacji na drzwiach mieszkania, jak wynika z zakreślenia dokonanego na potwierdzeniu odbioru, gdyż ich konstrukcja na to nie pozwala, a do odbioru korespondencji przeznaczona jest skrzynka umieszczona na posesji pełnomocnika, z której od lat korzystają listonosze. Także ten zarzut wymaga rozważenia. Wprawdzie bowiem art.

139 § 1 k.p.c. uznaje umieszczenie zawiadomienia o nieudanej próbie doręczenia przesyłki w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej za równorzędne, prawidłowe sposoby zawiadomienia o nadejściu przesyłki w czasie nieobecności adresata, jednak przy wykładni tego przepisu nie można zakładać, że zawsze są to czynności zamienne, a wybór jednej z nich zależy od swobodnego uznania organu doręczającego. Swobodę tego wyboru ograniczają z jednej strony możliwości techniczne (istnienie skrzynki, konstrukcja drzwi), a z drugiej regulacje prawne. Zasady wykonywania działalności pocztowej reguluje ustawa z dnia 12 czerwca 2003 r. - Prawo pocztowe (Dz. U Nr 130, poz. 1188 ze zm.), która w art. 37 ust. 1 ustanawia dla właściciela lub współwłaścicieli nieruchomości, której częścią składową jest budynek lub budynku stanowiącego odrębną własność, obowiązek umieszczenia oddawczej skrzynki pocztowej, o parametrach określonych w przepisach wykonawczych, zapewniających m. in. bezpieczeństwo obrotu pocztowego. Taka skrzynka jest miejscem wydania adresatowi ze skutkiem doręczenia przesyłek nie rejestrowanych (art. 26 ust. 2 ust 2 prawa pocztowego). W niej także pozostawia się zawiadomienie o próbie doręczenia przesyłki rejestrowanej lub przekazu pocztowego wraz z informacją o terminie ich odbioru i adresie placówki oddawczej, w której przesyłka lub przekaz pocztowy są przechowywane, jeżeli w chwili ich doręczania stwierdzi się nieobecność adresata lub innych osób uprawnionych do ich odbioru. Obowiązek ten wynika z § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 9 stycznia 2004 r. (Dz. U. Nr 5, poz. 34 ze zm.) wydanego na podstawie delegacji ustawowej, zawartej w art. 46 ust. 3 prawa pocztowego i ma na celu określenie sposobu świadczenia powszechnych usług pocztowych przy uwzględnieniu ochrony interesów podmiotów korzystających z tych usług. Wprawdzie zgodnie z art. 26 ust 3 prawa pocztowego przepisy tej ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw dotyczących sposobu, zasad i trybu doręczeń, a więc także przepisu art. 139 § 1 k.p.c., nie oznacza to jednak, że za prawidłową można uznać wykładnię przyjmującą, iż operator dokonujący doręczenia przesyłki sądowej może wykazać się mniejszą niż w innych wypadkach dbałością o bezpieczeństwo obrotu i zabezpieczenie interesów podmiotów korzystających z jego usług. Jeżeli zatem – jak twierdzą skarżący – doręczenie następowało na posesji zabudowanej domem jednorodzinny, której właściciel wykonał obowiązek umieszczenia pocztowej skrzynki oddawczej, prawidłowe zawiadomienie go o

nieudanej próbie doręczenia przesyłki sądowej wymagało umieszczenia pisemnego zawiadomienia w skrzynce oddawczej, a nie w drzwiach mieszkania.

Z przytoczonych względów zaskarżone postanowienie należało uchylić na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.